

Dzień Oszeldy i jubileusz Domu PZKO w Nieborach

Data publikacji: 26.05.2015 16:30

W Nieborach, obecnie dzielnicy Trzyńca a niegdyś samodzielnej wsi co roku organizowany jest Dzień Oszeldy. Impreza ma na celu zachowanie pamięci o Pawle Oszeldzie, XIX-wiecznym medyku z Nieborów, budzicielu tożsamości narodowej. Tegoroczna, 62 edycja Dnia Oszeldy była wyjątkowa, gdyż połączona z 30-leciem Domu PZKO im. Pawła Oszeldy w Nieborach.

Po meczu piłkarskim pomiędzy drużynami „Orły Zaolzia” i „Old Boys TJ Niebory”, w którym zwyciężyły „Orły Zaolzia” przyszedł czas na program artystyczny. Prym wiodła Kapela „Olza”. Wystąpiły kolejno dzieci z przedszkola w Nieborach, których jest tylko 13 gdyż na przyjęcie większej ilości nie pozwala zbyt mała sala. Kolejno zaprezentowały się dzieci ze szkoły, Chór „Godulan Ropica”, Chór „Zgoda”, Zespół „Bystrzyca”, a na końcu zespół „Błaś”, przy muzyce którego publika, mimo deszczu i chłodu ochoczo ruszyła w tany pod sceną. Sporą atrakcją okazał się też pokaz wyciągania ofiary wypadku z rozbitego samochodu w wykonaniu ochotniczej straży pożarnej z Gutów.

Na uroczystej imprezie nie zabrakło oficjalnych gości. Prezes PZKO Jan Ryłko zaprosił na 26 Festiwal PZKO, który odbędzie się już najbliższą sobotą w Karwinie Frysztacie. Burmistrz Trzyńca Věra Palkovská gratulowała miejscowym Polakom organizacji ciekawych i wartościowych przedsięwzięć obiecując jednocześnie ze sceny wsparcie Urzędu Miasta. Prezes MK PZKO Bronisław Studnicki zapoznał natomiast przybyłych na Dzień Oszeldy z historią budowy miejscowego Domu PZKO. Podkreślił, że budynek członkowie MK PZKO Niebory wybudowali w czynie społecznym. - **Na budowie przepracowano społecznie ponad 25 tysięcy godzin. O to, by robotnicy mieli co jeść, dbali Emilia i Antoni Frankowie, którzy nierzadko posiłki dla robotników fundowali** – wyliczał. Podkreślał, że budynek do dziś służy miejscowej społeczności.

(indi)

